

Czas zaplanować rekolekcje

Drogi wymagają remontów. Kroczenie drogą wiary również wymaga regularnych napraw. Sposobem na „remont generalny” są rekolekcje [Idziemy, nr 35/2023].

21-02-2024

Ruch drogowy w Helsinkach, Tallinie czy Rydze zatrzymuje się późną wiosną i latem. Wszędzie remonty, a wraz z nimi wszelakie utrudnienia: ruch wahadłowy, wyłączone ulice, męczące korki. Mieszkańcy tych

północnych miast Europy dobrze wiedzą, że nie sposób przeprowadzać zimą poważnych remontów ulic. U nas niestety remontuje się cały rok.

Nie trzeba być specjalistą, by wyczuć logistyczne trudności prowadzenia takich prac w większych aglomeracjach. Logistyka ruchu drogowego, maszyn budowlanych, dostawa materiałów, trudności z podwykonawcami, brak pracowników..., a do tego komplikacje prawne, widzimi się ekologów, pomysły lokalnych polityków czy sprzeciw zwykłych obywateli. Jeżeli firmy są z innych obszarów kulturowych, co nierzadko się zdarza, dochodzą do tego nieoczekiwane nieporozumienia.

W ostatnich dziesięcioleciach powiększyły się nie tylko miasta, ale wzrosła też liczba pojazdów. Infrastruktura sprzed pół wieku

okazuje się niewystarczająca, a często jest już mocno zamortyzowana i po prostu się sypie. Tak jak w innych dziedzinach technicznych, w zakresie rozwiązań budowlanych nastąpił niesamowity postęp. To wszystko sprawia, że nierzadko remonty muszą być gruntowne; trzeba niemalże zaprojektować i wybudować wszystko od zera.

Motyw drogi pojawia się na kartach Pisma Świętego w różnych kontekstach. W Dziejach Apostolskich również jako określenie stylu życia uczniów Jezusa. Szaweł jeszcze jako prześladowca poszukuje „zwolenników tej drogi” (Dz 9,2). W swej obronie wobec namiestnika Feliksa Paweł wyznaje: „Według drogi, nazywanej przez nich sektą, służę Bogu moich ojców, wierząc we wszystko, co napisane zostało w Prawie i u Proroków” (Dz 24,14). W Efezie mówi się, że „powstał niemały

rozruch z powodu drogi [Pana]” (Dz 19,23).

Bycie na tej „drodze życia” wymaga remontu, ściśle mówiąc – nie naprawy samej drogi, ale sposobu kroczenia po niej. Te braki wynikają z ludzkiej słabości oraz z trudności zewnętrznych. Jako jeden ze sposobów na „remont generalny” tradycja kościelna wypracowała kilkudniowe zamknięte rekolekcje w ciszy. Jest to czas intensywniejszej modlitwy i tym samym łaski Bożej. Czas, by zaplanować strategię realizowania woli Bożej, czyli własnego powołania w okolicznościach, w jakich „tu i teraz” jesteśmy. Nie można tak ważnego zadania improwizować. Warto z początkiem roku zaplanować miejsce i termin naszych rekolekcji. Gorliwość apostołska sugeruje, że być może warto zachęcić znajomych do towarzyszenia nam w takich kilkudniowych rekolekcjach.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/czas-zaplanowac-rekolekcje/>
(17-02-2026)